

Nr. 50 Poufnie.

Paryż, 7/7/1919

1122/4

Ciągle zgłaszania się oficerów i żołnierzy amerykańskich do służby w Wojsku Polskim, zmusiły mnie w braku odnośnych instrukcji do zajęcia zasadniczego w tej sprawie stanowiska. W porozumieniu z Panem Prezydentem Ministrów oświadczyłem specjalnemu delegatowi Generała Pershinga dla tych spraw, pułkownikowi Howlandowi, że przyjmowanie oficerów i żołnierzy Amerykanów rodowitych do naszej armii, dla wielu powodów przedstawiałoby zanadto wiele trudności.

O ileby jednak ochotnicy ci osobną legję ochotniczą n-p. nawzór i według praw francuskiej legji cudzoziemskiej utworzyć chcieli, Rząd nas i Naczelne Dowództwo niewątpliwie pomoc taką, daną Polsce przez Amerykę dla walki z bolszewizmem tylko z wdzięcznością przyjąć powinny.

Donoszę o tym w pośpiechu dodając, że według projektu pułkownika Howlanda Amerykanie taką legję ochotniczą tu we Francji przy naszych oddziałach zorganizować by pragnęli. Oprócz wyborowych oficerów i żołnierzy, byłiby przyjmowani szczególnie specjaliści - a jeden z ich najślawniejszych awiatorów wojskowych zaraz cały bataljon lotniczy utworzyć się podejmuje.

Sprawa doszła do tego stadium w którym taką pomoc amerykańską odrzucić bynam nie wypadało, jak mi to sam p. Pichon francuski Min. Spraw Zagranicznych wczoraj oświadczył.

Rozwadowski m.p.

Generał por.

Za zgodność:

Seksja wojskowo-dypl.

*Yonacko*  
tu





157g -

Warszawa, d. 14 lipca 1919.

Naczelne Dowództwo W.P.  
Oddział II  
Sekcja Wojsk.-Dyplomat.

1122/54

D.Nr. 8432/II.

Przyjęcie oficerów i żoł-  
nierzy amerykańskich do W.P.

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e.

Przy niniejszem przedkłada się w załączeniu Naczelnemu Wodzowi, dla wydania ostatecznej decyzji, odpis raportu generała Rozwadowskiego z dnia 7 lipca r.b. za Nr. 50 z zaznaczeniem, że Naczelne Dowództwo w porozumieniu z odnośnymi Ministerstwami i w myśl otrzymanej opinii Naczelnego Wodza, uznało za możliwe przyjąć w zasadzie propozycję pła Kowlanda, mając zamiar użycia jednakże oddziału utworzonego z amerykańskich oficerów i żołnierzy, li tylko dla okupacji Górnego Śląska.

Obecnie zaś wobec wyrażonego w raporcie generała Rozwadowskiego stanowiska w tej sprawie Ministra Spraw Zagranicznych Pichona uważa Naczelne Dowództwo ze swej strony, że należy przyjąć propozycję amerykańską i ewentualnie rozszerzyć w miarę potrzeby, ramy użycia amerykańskiej legji ochotniczej.

z załącznikami

Za zgodność:

*Podawski*

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA NACZELNEGO WODZA  
D. 1122/54 dnia 15 VII 1919 r.

Haller m.p.  
Pułkownik

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York